KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Grudnia. — Rok 1845. Sobota.

№ 338.

Jutro, Śty Tomasz Apostoł. Przesilenie dnia z nocą.

Jutro ostatnia Niedziela Adwentu; zwykle na Nabożeństwo poranne czyli Roraty iutrzejsze, przybywa mnóstwo pobożnych.

Mianowani przez Radę Administr: 5go b. m.: Xiądz Andrzej *Wągrowski*, Administrator Kościoła Parafjaln: w mieście Turku, Proboszczem tegoż Kościoła; X. Ign: *Staszyński*, Administrator Kościoła Parafjaln: w mieście Szczercowie, Proboszczem tegoż Kościołe; X. Teofil *Świątecki*, Administrator Kościoła Parafjaln: w mieście Słupcy, Proboszczem tegoż Kościoła; i X. Klemens *Tarnowski*, Administrator Kościoła Parafjaln: w Krzywoszece, Proboszczem tegoż Kościoła. Mianowany oraz b Asesor Prawny w b. Komisji Rz: Wyznań Relig: i Ośw: Publiczn:, Sędzia Pok: Okr: i miasta Warszawy, Wydz: III, Jan *Kulikiewicz*, Zastępcą Sędziego Tryb: Cyw: Gub: Warszaws: w Warszawie.

W wykonaniu woli N. PANA, iżby przepisy wydane w Cesarstwie, zabraniaiące Starozakonnym używania tamże dotychczasowego ich ubioru, rozciągnięte zostały i na Królestwo Polskie, tudzież z mocy upoważnienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król:, objawionego przez wypis z protokółu posiedzenia Rady Administr: z d. 6 (18) Listop: r. b., Komisja Rząd: Spraw W. i D. wydała następuiące rozporządzenie: Rządy gubernjalne oznajmić maią niezwłocznie wszystkim Dozorom bóżniczym i gminom starozakonnych, że począwszy od 20 Grud: (1 Stycz:) 18⁴⁹/₅₀ r., używanie dotychczasowych starozakonnych ubiorów mieszkańcom Królestwa, iest zupełnie zabronione; niemniej, że do roku tego, zacząwszy od dnia 1° Lipca 1846 r., nie wolno iest starozakonnym nosić ubioru żydowskiego, iak za opłatą ustanowioną. Za ubior starozakonny, którego używanie iest zabronione, uważane być ma: *Co do płci mężkiej*: iedwabne, prunelowe i t. p. długie kapoty, pasy nad biodrami, czapki futrzane, tak zwane krymki i iarmułki, tudzież inne bez daszków, wyłącznego żydowskiego kroiu, spodnie krótkie, trzewiki, zapuszczanie bród i pejsów. *Co do płci żeńskiej*: turbany, bindy, suknie kroiu żydowskiego, pantofle kolorowe i t. p. odróżniaiące ubiory i ozdoby. Dozwolonem zostaie żydom przyiąć bądź ubior innym mieszkańcom Królestwa właściwy, bądź też ubior rossyjski. Ze względu wszakże, że najznaczniejsza część żydów używa trzewików, i nosi suknie z materji iedwabnych, których pozbycie się w tak krótkim czasie mogłoby wystawić klassę ubogą na straty, dozwala się żydom, przyjmuiącym ubior innym mieszkańcom Królestwa właściwy, sporządzać takowy z materji iedwa: iescze przez lat 2, i nosić przez rok ieden trzewiki. Żydzi, przyjmuiący strój rossyjski, pod żadnym pozorem na takowy materji iedwabnych używać, lub przy nim nosić trzewików nie mogą. Określaiąc bliżej ubior, iaki starozakonnym nosić wolno, domieszcza się następuiący opis: *Co do płci mężkiej*: kapelusze z rondami proporcjonalnej, przez innych mieszkańców używanej szerokości; zwyczajne furażerki, a to bez iarmułki i pejsów, surduty krótkie, sukienne, sierciowe, lub płócienne, drelichowe, cwilichowe i t. p., i bez pasa, lecz zapinaue na guziki, albo też proste rossyjskiego kroiu surduty, przy których włosy noszone być mogą obcięte na sposób rossyjski. *Co do płci żeńskiej*: na głowie zwyczajny czepek albo kobiecy kapelusz, suknię zwyczajnego niemieckiego kroiu, albo ubior iaki noszą rossjanki. Za pozwolenie noszenia ubioru żydowskiego od 1go Lipca roku przyszłego do dnia 1go Stycz: 1850 r., pobierane być maią tytułem «konsensowego od ubioru żydowskiego» opłaty w stosunku następuiącym: *a)* od kupca hurtowego, posiadacza dóbr ziemskich, dzierżawcy propinacji miejskich lub wiejskich, dzierżawcy dochodów skarbowych lub miejskich, przedsiębiercy dostaw rządowych, po rs. 50 rocznie; *b)* od kupca cząstkowego, szynkarza, karczmarza, po rs. 30; *c)* od kramarza, przekupnia, faktora, po rs. 20; *d)* od mieszkańców miast, trudniących się iakim-bądź drobniejszym procederem przemysłowym, po rs. 10; *e)* od rzemieślników, osadników wiejskich, uprawą roli trudniących się, oficjalistów, służących, wyrobników, po rs. 5; *f)* od wszystkich innych do powyższych kategorji nie należących żydów, po rs. 3; opłaty powyższe pobierane być maią, od każdej osoby do familji należącej, bez różnicy płci, skoro osoby te razem mieszkaią. Uwolnieni są od uiszczania opłat pomienionych: dzieci do lat 10 wieku; osoby więcej nad lat 60 maiące, i ci wszyscy, którzy zmienią ubior żydowski na wspólny innym mieszkańcom, lub na strój rossyjski, licząc od chwili, w której do tej zmiany przystąpią; gdyby który z starozakonnych do tej kategorji należących, do noszenia poprzedniego ubioru powrócił, taki do opłaty konsensowej na nowo pociągnięty być ma. Fundusz z opłaty konsensowej, od ubioru żydowskiego oddawany być ma pod zarząd Rady głównej zakładów dobroczynnych, i przeznaczony wyłącznie na rzecz Instytutów i Zakładów dobroczynnych ludu starozakonnego. Komisja Rząd: Spraw W. i D. rozstrzygać będzie wszelkie kwestje z niniejszego rozporządzenia wyniknąć mogące, mianowicie: co do kwalifikacji osób do różnych kategorji pod względem uiszczania opłaty. (G. Polic.)

Elżbieta z Woldów *Podbielska*, Obywatelka tutej-

sza, przeżywszy lat 82, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Testator zmarłej, zaprasza Przyiaciół, Sąsiadów i Znaiomych na exportację zwłok Jej, iutro o godz: 2giej po południu z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

(Art. nad.) Niebo nie iest wyłącznie przebywaniem Aniołów i ziemia istoty podobne posiada. Dowodem tego ś.p. Benigna z Eismuntów *Mazurkiewicz*, Żona Radcy Stanu Doktora Medyc:, w dniu 14 b. m. i r. zmarła. Pamięć iej każdemu, kto ią tylko poznał, zawsze będzie drogą; a kto cnotę ocenić iest w stanie, na wieki zachowa. Życie iej nie obfite w wypadki, ale pełne cnot niewieścich, spokojne, w zaciszu domowem, wśród Męża, Dzieci, Familji, Przyiacioł spędzone, w każdej chwili przedstawiało piękną, iej Anielską duszę. Poświęcona dla drugich, o siebie nie pomna, wypełniała zaszczytnie obowiązki Chrześcjanki, Małżonki, Matki, Przyiaciołki i czułej Opiekunki biednych. Aż oto okrutna śmierć, po ciężkich bolach, wydarła ią światu, przeniosła tam, gdzie ani smutek, ani płacz powstać nie może, nic nad wspomnienie iej czynów nie pozostawiwszy. Przyjmij ie szanowny Cieniu od tego, który te słów kilka pamięci Twoiej poświęca iako hołd prawdziwego szacunku. *A. K....*

Listy handlowe wczoraj w Warszawie odebrane, donoszą, że Minister Robert *Peel* (Pil) nie mogąc porozumieć się z Xięciem *Welingtonem*, co do kwestji zniesienia cła zbożowego, podał się do dymisji z całem Ministerstwem. Królowa przyięła tę dymisją na wyspie *Wigt*, i poleciła Lordowi John *Russel* utworzenie nowego Ministerstwa. Skład tego Ministerstwa nie był ieszcze wiadomym w *Londynie* 12 b.m. wieczorem.

Nakładem Red: Tygodnika, wyszło pierwsze w swym rodzaiu i dla Gospodarzy wiejskich, nader ważne dziełko: *O poznawaniu z zewnętrznych oznaków mleczności krów* czyli ilości mleka iaką krowa danej rasy dziennie wydaie, oraz iak długo stoi przed ocieleniem; przez Franciszka *Guenon* (Francuza). Rzecz, przez wiele towarzystw rolniczych i poiedynczych osób we Francji, i w Niemczech wyprobowana i sprawdzona. Z drugiego w niemieckim ięzyku wydania, z 72 *rycinami*, przedstawiaiącemi różne stopnie mleczności. Główny Skład dziełka tego w Redakcji Tygodnika Rol: Tech: przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 615. Dostać go także można w znaczniejszych Księgarniach Warsz:. Cena złp. 6.

Tygodnik Rolniczo-Technologiczny będzie wychodził w następnym roku; będzie to rok 12ty iego istnienia. Jak w roku bieżącym, i w następnym głównem onegoż będzie zadaniem: *obeznawać Gospodarzów z nowemi praktycznemi postępowaniami.* Wychodząc z zasady, iż tylko za pomocą dobrych narzędzi można usposobić rolę *chemicznie* i *mechanicznie* do wydawania największych plonów, a całe gospodarstwo z najmniejszym prowadzić kosztem, zamieszczać będzie Redakcja w Tygodniku, z dzieła obecnie poszytami w Niemczech wychodzącego: *Narzędzia i machiny rolnicze w Anglji używane*, (obejmuiącego przeszło 600 rycin), te narzędzia i machiny, rycinami obj śniane, które dla kraiu naszego za stosowne uzna. Cena prenumeraty i miejsca iej przyjmowania, te same co roku bieżącego. — Nepomucen *Kurowski.*

Wczoraj złożono w Red: Kurjera składkę miesięczną dla Bliźniąt z Mszczonowa złp. 15.

Kazimierz *Owsiński*, ieden z najdoskonalszych Artystów dramatycznych polskich, zapewniał, że iego pobożna Babka doczekawszy późnej starości, w każdą wilją BOŻEGO Narodzenia nic innego przez cały dzień nie iadła prócz 2ch opłatków kolendowych, a przez cały dzień pierwszego święta Wielkiej-nocy nic innego nie wzięła w usta prócz pół święconego iajka. W dniu Śgo JANA Nepomucena zasiliła się tylko placuszkiem czeskim, gdyż ten Święty Obrońca sławy był Czechem. W rocznice zgonu *Kopernika* pożywiała się tylko piernikiem toruńskim. W dniu Śgo JANA Chrzciciela nic nie iadła, iedynie wypiła szklankę wody na pamiątkę Chrztu ZBAWICIELA w rzece Jordanie. W ciągu całego roku tylko raz wypiła kieliszek wina, a to w Wielki Czwartek, na pamiątkę wieczerzy Pańskiej. W dniu Śgo STANISŁAWA Biskupa Krakowskiego, posiliła się lampeczką krakowskiego miodu. W dniu Śgo FLORJANA Patrona od pożaru, którego Kościół iest na Przedmieściu Krakowa, zjadł 4ry szparagi, który to owoc rośnie obficie w ogrodach tego przedmieścia, ieśli wiosna iest wczesna.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kup: k. 29½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Guwernerze*, Wszyscy; po *Nowym Roku*, JP. *Panczykowski* i JPanna *Bondasiewicz*.

Dnia 1go b. m. w *Radomiu*, ieden z Starozakonnych wypadł oknem na ulicę, i życie postradał. — We wsi *Dzierążni* 5go b. m. spalił się budynek, mieszczący fabrykę cukru z buraków. — W tym miesiącu mieszkaniec miasta *Będkowa*, nałogowy piiak, powiesił się; a Włościanin z gminy *Trembki* utopił się w studni rozmyślnie.

Anglja. — Z dniem 6tym Marca przyszłego roku ustaie prawo rewizji, a to z powodu, że do tego czasu eskadra francu: przy brzegach Afryki przeciw handlowi niewolnikami będzie iuż czynną. — Prezydent miasta *Londynu* na zasadzie prośby zawieraiącej 1,200 podpisów, postanowił na 15go b. m. zwołać do *Gildhalu* zgromadzenie ogólne, celem naradzenia się nad

prawem zbożowem. — Stany Zjedn: oznaczaią granicę *Texas* nie tylko do *Rio bravo*, ale także przywłaszczaią sobie część Mexyku *Santa Fe*, zawieraiącą zatoki Ś. FRANCISZKA i *Monterey*. — Zmarła niedawno Dama nazwiskiem Marja *Flaherty*, zapisała Lordowi *Brougham* (Bruem), w dowód szacunku dla iego talentu, spadek 40,000 dukatów. — W zatoce perskiej zjawili się korsarze.

Francja. — Rozporządzeniem Królews: z dnia 7go b. m. najwyższa rada uniwersytecka iest przywróconą. Baron *Thenard* mianowany Kanclerzem, a P. *Rendu* Podskarbim uniwersytetu. — Podług gazety *Echo wezońskie*, na rozkaz Marszałka *Bugeaud* (Biużo) rozstrzelaią w Algierji wszelkich ieńców. 7go b. m. rozstrzelono 44 Beduinów z pokolenia Garbussas. W szczelniach *Chausas* otoczono dwie iaskinie i przeszło 100 ludzi ogniem w nich wytępiono. Marszałek *Biużo* surowo nakazał Oficerom, aby nie ogłaszali swoich operacji, i tylko iemu wyłącznie przesyłali raporty. W okolicy *Tlemezenu* spalono 13 wiosek. Jenerał *Lamoriciere* (Lamorisjer) znajduie się w *Maskarze*, a Marszałek *Biużo* w dziedzinie Flittasów. — Do kassy oszczędności paryzkiej w pierwszym tygodniu b. m. wniesiono tylko 671,982 fr., wypłacono zaś 1,129,514 fr. — Kilku Deputowanych zamyśla przedstawić wniosek, aby zrewidowano zabiegi iakie zaszły przy wydzierżawieniu kolei żelaznych, oraz frimarezenie akcjami kolei żelaznych. — Wyprawa do *Madagaskaru* nastąpi dopiero po zasięgnięciu zdania izb prawodawczych.— *Ibrahim* Basza 2go b. m. odpłynął z *Marsylji* do *Port Wandr*, z kąd udał się do wód pirenejskich *Wernet*. — Dyliżans na drodze z *Jenewy* do *Lugdunu*, spadł z wzgórza *Szatylą Mechalla;* Dama iedna w dyliżansie na miejscu została zabitą. — Gazety francuzkie donoszą o śmierci osoby, której nazwisko było dosyć znane za czasów Cesarstwa. Jest tu mowa o *Rustanie*, mameluku Cesarza *Napoleona*, który umarł niedawno w Durdan, we Francji. Maiątek iego składał się z 5ciu do 6,000 franków, które pochodziły z sprzedaży z podarków swego Pana i familji Cesarskiej. Wiadomo że nie chciał towarzyszyć Napoleowi na wyspę Ś. *Heleny*. Od owego czasu żył w zaciszu w mieście wyżej wzmiankowanem.

Hiszpanja. — Korpus halabardjerów został uorganizowany iako gwardja przyboczna Królowej. — P. *Salamanka* otrzymał konsens na założenie kolei żelaznej z *Aranhuez* do *Madrytu*. — 2go b. m. dało się uczuć w *Madrycie* lekkie trzęsienie ziemi.

Gazeta *Lwowska* donosi: *Ze Stanisławowa d. 8 Grudnia.* Piękne wyglądanie zasiewów ozimych, a tem samem i dobre na przyszłość nadzieie, przyczyniły się do spadnięcia cen choć cokolwiek.— Kartofle iak wszędzie tak i u nas psuią się. Nie od rzeczy będzie tu przytoczyć sposób ratowania kartofli od zepsucia: Gdy ieszcze są zdrowe polewa się ie wodą ciepłą (lub też w braku kotłów do grzania wody, posypuie się ie piaskiem rozgrzanym). Gdy kartofle obeschną z wody, zakopuie się ie zwyczajnym sposobem w kopce.

Niemcy. — 12go b. m. w blizkości *Leuzen* pękła rura na parostatku *Elżbieta*, w skutek czego 1 człowiek został zabity, 2ch niebezpiecznie ranionych, a 3ch ludzi lekkie otrzymało rany. — Xżna Maxymiljanowa *Bawarska* 8go b. m. powiła nie żywe dziecko; dostojna położnica znajduie się w zdrowiu pożądanem. — Mówią, że kilka uniwersytetów w kraiach *Austrjac:* maią być zniesionemi.

Włochy. — Wielka Xżna Wdowa *Meklemburgsko-Szweryńska* 25go z. m. w nocy, przybyła parostatkiem *Bessarabja* z *Jenui* do *Palermo*.

Rozmaitości.— W *Friedebergu* (w Szląsku) istnieie od 2ch lat towarzystwo, maiące na celu usunąć *żebractwo między dziećmi* nie przez iałmużnę, ale przez danie im sposobu do zarobkowania, ażeby dziatki zawczasu przyzwyczaiały się do pracy, porządku i wykształciły się na pożytecznych ludzi. Towarzystwo to osiągnęło w zupełności swój cel, od czasu bowiem iak zawiązało się, nie ma iuż tam wcale żebrzących dziatek. Towarzystwo opiekuie się przeszło 40stu dziećmi, które zatrudnione bywaią u kilku miejscowych rzemieślników, rozumie się, tylko w godzinach wolnych od nauk w szkole. Dzieci owe zajmuią się tkaniem wełnianych pończoch, przędziwem bawełny, lub inną ręczną pracą. W czasie pierwszego roku zarobiły one 140 talarów. Nadto, biedniejszym z nich udzielono wsparcie talarów 60. Tak więc przez swoią pracę, zarobiły one przeszło 2 razy tyle, ile same spotrzebowały. Jest to błogi rezultat, z którego mogą wypłynąć nader pożyteczne następstwa. Nauka i opłata szkolna, wynosiły talarów 66. Dochód ogólny z miesięcznych dobrowolnych składek, z zarobku i z innych nadzwyczajnych źródeł, wynosił w pierwszym roku talarów 290. Tak więc i małemi zasobami, małym funduszem można zdziałać wiele pięknego i dobrego. O gdyby i w innych miastach znalazły się dobroczynne Osoby, zwłaszcza też Fabrykanci i Rzemieślnicy, którzyby stowarzyszywszy się, zechcieli udzielać w swoich rękodzielniczych zakładach przytułek biednym, opuszczonym dziatkom, wystawionym na pastwę nędzy i zepsucia. Własny interes i przykład *Frideberga*, powinnyby być najsilniejszą ku temu pobudką; boć i ręce dziatek potrafią wiele pracować, a tak mało kosztuią. — Skrzypek *Ernst* 9go b. m. przybył do *Wiednia*. — W *Sztutgardzie* zapadło się sklepienie pod Teatrem, przyczem 9ciu robotników zostało ranionych. — W O-

fen przed kilką dniami kobieta zatrudniona przy kominie, miała na ręku dziecko, i aby przynieść drzewo z piwnicy, zostawiła dziecko same; za powrotem zastała dziecko spalone. Rzecz osobliwa, iż przed kilką laty Ojciec tegoż dziecka, w podobny sposób śmierć znalazł. — Bogacz w *Peszcie* w tych dniach zgubił kieszonkową szkatułkę, zawieraiącą klejnoty wartości 80,000 zł.; Żołnierz rodem z Włoch, znalazł tę zgubę i oddał właścicielowi. Poczciwość ieszcze nie zupełnie wygasła w świecie. — W teraźniejszych czasach Mężczyzni kochaią tylko *oczami*, a Kobiety *uszami*; Mężczyzni kochaią te co są piękne, a kobiety tych, którzy im powiadaią, że są piękne. — Sławny Kompozytor Simon *Mayer*, umarł w *Bergamo* przeżywszy lat 84; przez wiele lat był Dyrektorem tamecznego Konserwatorjum; do liczby iego uczniów należał *Donizetti*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dusian Robert Doktor Wojsk, i Modzelewski Włodz: Maior z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Podaiemy niniejszym do publicznej wiadomości, iż dla amortyzowania poniżej wyszczególnionych Listów Zastawnych i Kuponów z 2go półrocza r. b., które skradzione zostały, przez Wysoką Dyrekcję główną Towarzyst: Kredyt: Ziemsk: stosowne kroki przedsięwzięte zostały. Ostrzegamy zatym każdego, aby tych Listów i Kuponów od nikogo nie nabył.—Specyfikacja: 1. List Zastawny lit: B. 282,803; 1. List Zastawny lit: C 246,619, wylosowane; 14 Kuponów lit: B. 222,371, 224,358, 224,476, 224,637 225 141, 225,174, 282.335, 282,803, 283,226, 284,101, 286,629, 287,492, 288,425, 289 186; 11 Kuponów lit: C. 207,229, 212,491, 215,024, 218,554, 243,440, 243,495, 245,619, 265,916, 275,364, 308,739, 315,226; 6 Kuponów lit: D. 233,125, 234,190, 271,792, 273,098, 273,608, 304,325, z drugiego półrocza 1845.— Warszawa d. 19 Grudnia 1845.

Grühn i *Fliegner*.

KUCHNIE Paryzkie zwane *Cordon Bleu*, wynalazku Fabrykanta *Soulié* w Paryżu, o których iuż dawniej doniesionem było, znajduią się do nabycia iuż gotowe rozmaitej wielkości, to iest na Osób 4, 6, 8, 10, i t. d.; o ich użyteczności i dobroci przekonać się można u osób, które iuż kupowały u podpisanego. Jakoteż LAMPY słoneczne, które dla swego prostego urządzenia i pięknego światła, od Publiczności bardzo chwalone i poku pywane są, zarazem mogą służyć iako za bardzo przyiemny i użyteczny podarek na nadchodzące Swięta. — Skład onych przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 377, naprzeciw Poczty. M. Zeitler.



Jest do sprzedania w mieście Łowiczu DOM masyw murowany, w dobrym stanie, przy ulicy Podrzecznej pod Nr 105 sytuowany, składaiący się z 31 mieszkalnych Pokoi na 8 części stosownie podzielonych, do których są oddzielnie należące Kuchnie, Wozownie, Drwalnie, Stajnie, Piwnice, i inne pomieszczenia gospodarskie; z dziedzińcem obszernym, oficyną z 3 Pokoi i Kuchnią exystuiącą. Realność ta iako w środku miasta położona, na samym trakcie bitym Kalisko-Poznańskim, i przybliżona obok traktu Fabrycznego (obu szose), może być korzystnie użytą na Hotel dla Podróżnych, ile, że z powodu codziennie nadchodzących Pociągów koleią żelazną do stacji 1 klassy w Łowiczu, dla podróżuiących stać się może nader użyteczną; prócz tego, że znaczna ilość mebli także do Nabywcy należeć będą. Życzący sobie więc nabyć ia, mogą się zgłosić do właściciela w każdym czasie na gruncie. J S.



Zł. 50,000 mniej lub więcej, ktoby miał do wypożyczenia na 1szą hipotekę Dóbr bez Towarzystwa Kredytowego, lub na innych zaraz po Tow: Kredyt:, w małej ilości będącego. Wiadomość w domu pod Nr 670 na Lesznie, na dole po prawej ręce z bramy.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Stella* czyli *Kochankowie z Murcji*.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 12ty raz *Matka Chrzestna*. 86ty raz *Kto wie*. *Zabawa z tańcami*

FABRYKA KARMELKÓW,
CUKRÓW i CZEKOLADY PAROWEJ,
E. GŁĘBOCKIEGO i KOMP:,

przy ulicy Krak:-Przedm: N° 389, *wprost Saskiego Placu*.

Z okazji nadchodzącch Świąt Bożego Narodzenia, mamy honor zawiadomić Prz: i łaskawą Publiczność, iż w Fabryce naszej można dostać TORTÓW w rozmaitych gatunkach, PLACKÓW, STRUCELKÓW i BAB; oraz CIAST codzień świeżych, po cenach znizonych. MARCEPANÓW Królewieckich i innych, funt po zł. 4. BAUMKUCHEN, funt po zł. 3. Cukrów wszelkich, funt po zł. 3, 4 i 6; oraz Figur dragantowych, za nader niskie ceny. Fruktów lukrowanych, iako to: Fig, Daktylów, Śliwek Greckich i Kasztanów, funt po zł 3. Karmelków na kaszel i słabości piersiowe, funt po zł. 3. Karmelków nadziewanych konfiturami, funt po zł. 3. Karmelków najlepszych z różnemi smakami, funt po zł. 3, a zwyczajnych Karmelków z cukru rafinowanego a nie z faryny, funt po zł. 2 Czekolady prawdziwej parowej, waniljowej, funt po zł. 3. Czekolady z Mchu Islandzkiego, dla słabych na piersi bardzo skutecznej, funt po zł. 3; zaś Czekolady korzennej i zdrowia, funt po zł. 2. Także w każdym czasie dostać można wszelkich Napoiów, mianowicie: Czekolady z kremą, filiżanka po gr. 15; Ponczu szklanka duża, po gr. 15; Herbaty z arakiem szklanka, po gr. 10; Kawy filiżanka po gr. 8; Orszady, Lemonjady, Oranżady, Szodo, Glühwein, szklanka po gr. 15. Obstalunki wszelkie, na Torty, Piramidy, Strucelki, Placki, Baby, oraz takie, iakie tylko pomysł Cukierniczy wyszukać może, nasza Fabryka przyjmuie i wykonywa po cenach nadzwyczaj tanich, i dostawia punktualnie na czas oznaczony. Esencji ponczowej z ananasów, mamy także znaczny zapas, i sprzedaie się butelka półkwartowa, za zł. 3 gr. 10. E. *Głębocki* i *Komp:*.

Jutro w Traktjerni pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, na Śniadanie: Flaki z pieca porcja gr. 20, zwyczajne gr. 15; Befsztyk, Kotlety, Pieczeń barania i wołowa, porcja gr. 20; Zrazy a la Nelson zł. 1.— Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Sztuka mięsa z chrzanem gotowanym, Jarzyna, Pieczeń barania i wołowa, Legumina.— W dnie postne to iest w Środę, Piątek i Sobotę, można dostać Obiadów postnych, i na porcje Ryby smażone; zaś w Wilję Obiad postny za zł. 2.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kwiczoły, Kapłony, Kaczki, Pekeflejsz, Polędwica, Pieczeń barania i huzarska, Potrawa z pulard, Kotlety, Kołdony, Flaki z pieca i zwyczajne.— Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Sztuka mięsa, Pasztet, Polędwica, Tort.